

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 października 2019r.

Sąd Rejonowy w Jeleniej Górze Wydział II Karny w składzie:

Przewodniczący Sędzia Beata Chojnacka Kucharska

Protokolant Grzegorz Kosowski

po rozpoznaniu w dniach: 18.12.2018r., 29.01.2019r., 26.03.2019r., 06.06.2019r., 05.09.2019r., 15.10.2019r.

s p r a w y **J. N.**

córcie H. i J. zd. J.

urodzonej dnia (...) w L.

oskarżonej o to, że:

1. w dniu 20.08.2018r. w obecności pokrzywdzonej oraz P. F. i A. M. używając słów powszechnie uznanych za obelżywe tj. „kurwo”, „szmato”, „pierdolona Ukrainko” znieważyla T. F. (1),

tj. o czyn z art. 216 § 1 kk

2. w dniu 25.08.2018r. w godzinach popołudniowych w J. zniesła T. F. (1) w ten sposób, że publicznie w obecności P. F., M. L., A. I. i Z. S. pomówiła ją słowami „pierdolona pielęgniarce za 5 groszy, która pracuje na 2 etaty i w domu też zapierdalasz, pójdę na skargę do dyrektora, że jesteś nieudolna w pracy i że śpisz po nocach a przez to ktoś może umrzeć”, co naraziło pokrzywdzoną na poniżenie w opinii publicznej oraz utratę zaufania potrzebnego do wykonywania zawodu pielęgniarce,

tj. o czyn z art. 212 § 1 kk

I. oskarżoną **J. N.** uznaje za winną popełnienia zarzucanego jej czynu opisanego w pkt 1 części wstępnej wyroku, z tym że ustala, iż czyn miał miejsce w J., tj. występku z art. 216 § 1 k.k. i za to na mocy art. 216 § 1 k.k. wymierza jej karę 50 (pięćdziesięciu) stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość stawki na kwotę 10 (dziesięć) złotych;

II. na mocy art. 46 § 1 kk w związku ze skazaniem za czyn z pkt 1 części wstępnej orzeka wobec oskarżonej **J. N.** na rzecz pokrzywdzonej T. F. (1) zadośćuczynienie za doznaną krzywdę w wysokości 800 (osiemset) złotych;

III. oskarżoną **J. N.** uznaje za winną popełnienia zarzucanego jej czynu opisanego w pkt 2 części wstępnej wyroku, z tym, że ustala, iż czyn miał miejsce w dniu 26.08.2018r. tj. występku z art. 212 § 1 k.k. i za to na mocy art. 212 § 1 k.k. wymierza jej karę 100 (stu) stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość stawki na kwotę 10 (dziesięć) złotych;

IV. na mocy art. 46 § 1 kk w związku ze skazaniem za czyn z pkt 2 części wstępnej orzeka wobec oskarżonej **J. N.** na rzecz pokrzywdzonej T. F. (1) zadośćuczynienie za doznaną krzywdę w wysokości 2000 (dwóch tysięcy) złotych;

V. na mocy art. 85 § 1 i 2 kk i art. 86 § 1 i 2 kk łączy wobec oskarżonej **J. N.** kary grzywny i wymierza jej karę łączną grzywny w wymiarze 130 (stu trzydziestu) stawek dziennych grzywny, ustalając wysokość stawki na kwotę 10 (dziesięć) złotych;

VI. na mocy art. 628 pkt 1 i 2 kpk zasądza od oskarżonej **J. N.** na rzecz oskarżycielki prywatnej T. F. (1) poniesione przez nią koszty procesu, na które składa się kwota 300 zł. uiszczona tytułem zryczałtowanych kosztów postępowania prywatnoskargowego oraz kwota 1584 zł. tytułem zwrotu poniesionych kosztów w związku z ustanowieniem pełnomocnika z wyboru oraz zasądza na rzecz Skarbu Państwa na mocy art. 3 ust. 1 ustawy z dnia 23.06.1973 r. o opłatach w sprawach karnych opłatę w wysokości 130 złotych.

Sygn. akt II K 1289/18

UZASADNIENIE

Oskarżona J. N. i oskarżycielka prywatna T. F. (1) zamieszkują w J.. Ich posesje sąsiadują ze sobą. T. F. (1) jest pielęgniarką. Pracuje w szpitalu na oddziale onkologii klinicznej i chemioterapii jako pielęgniarka odcinkowa oraz w poradni chirurgicznej. Konflikt pomiędzy sąsiadkami zaostrzył się na tle parkowania samochodu przez oskarżoną J. N. w pobliżu wejścia do domu oskarżycielki prywatnej.

Oskarżona wypowiada się wulgarnie i obraźliwie na temat oskarżycielki prywatnej i jej rodziny.

Dowód:

- wyjaśnienia oskarżonej J. N. k. 20-20v.,

- zeznania oskarżycielki prywatnej T. F. (1) k. 20v.-21,
- zeznania świadka M. S. k. 60,
- zeznania świadka L. Z. k. 60-60v.,
- zeznania świadka A. I. k. 59v.,
- opinie z pracy k. 7, k. 8,
- notatka urzędowa k. 27, k. 28, k. 30.

W dniu 20 sierpnia 2018 r. pokrzywdzona T. F. (1) przebywała na ogrodzie swojej posesji, przed domem, od strony ulicy. W pewnym momencie na swój ogród wyszła oskarżona. J. N. bez żadnego powodu wyzwalała T. F. (1) słowami wulgarnymi i obelżywymi. Słowa te zostały przez nią wykrzywane do pokrzywdzonej. T. F. (1) poczuła się obrażona wypowiedziami oskarżonej. Na miejsce została wezwana Policja.

Dowód:

- wyjaśnienia oskarżonej J. N. k. 20-20v.,

- zeznania oskarżycielki prywatnej T. F. (1) k. 20v.-21,
- zeznania świadka M. K. k. 116-116v.,
- zeznania świadka P. F. k. 53v.,
- zeznania świadka A. I. k. 59v.
- zeznania świadka K. M. k. 73v. -74,
- notatka urzędowa k. 28.

Sytuacja powtórzyła się po kilku dniach. W dniu 26 sierpnia 2018 r. w godzinach popołudniowych oskarżona J. N. będąc na swojej posesji, przed domem, od strony ulicy zaczęła wykrzykiwać do oskarżycielki prywatnej w obecności osób znanych oskarżycielce prywatnej, ale i osób postronnych, przypadkowych przechodniów, publicznie, treści zniesławiające ją. Oskarżona krzyczała: „pierdolona Ukrainko za 5 groszy, która pracuje na dwa etaty i w domu też zapierdalasz, pójdę na skargę do dyrektora, że jesteś nieudolna w pracy i że spisz po nocach, a przez to ktoś może umrzeć”. Takie wypowiedzi mogły poniżyć oskarżycielkę w opinii publicznej oraz narazić ją na utratę zaufania potrzebnego do wykonywania zawodu pielęgniarki. Na miejsce została wezwana Policja.

Dowód:

- wyjaśnienia oskarżonej J. N. k. 20-20v.,

- zeznania oskarżycielki prywatnej T. F. (1) k. 20v.-21,
- zeznania świadka M. L. k. 53v.-54,
- zeznania świadka P. F. k. 53v.,
- zeznania świadka A. I. k. 59v.,
- zeznania świadka K. K. k. 74-74v.,
- zeznania świadka Z. S. k. 74v.-75,
- notatka urzędowa k. 29.

Oskarżona J. N. ma 67 lat. Utrzymuje się z emerytury. Nie była uprzednio karana sądownie.

Dowód:

- dane osobowopoznawcze oskarżonej k. 20,

- dane o karalności k. 77.

Oskarżona J. N. składając wyjaśnienia przed Sądem przyznała się do obu zarzucanych jej czynów (k. 20). Wskazała, że wykrzyczała słowa cytowane przez oskarżycielkę prywatną w akcie oskarżenia. Wskazała na konflikt sąsiedzki powstały na gruncie parkowania samochodu przed posesją oskarżycielki prywatnej wskazując, że swój samochód parkuje na własnym gruncie. Wyjaśniła, że wie, że oskarżycielka prywatna pracuje jako pielęgniarka naienne i nocne zmiany, widzi, gdy ta wychodzi do pracy. Widuje ją także, jak pracuje w ogrodzie po nocnej zmianie, a zatem musi spać w nocy w pracy, nie jest w pracy wydajna. Swoją ocenę pracy oskarżycielki prywatnej – pielęgniarki czerpie w własnych doświadczeniach pobytu w szpitalu i pracy innych pielęgniarek.

Sąd zważył, co następuje:

Wyjaśnienia oskarżonej J. N. złożone przed Sądem, a odnoszące się do obu czynów zarzucanych oskarżonej prywatnym aktem oskarżenia są wiarygodne. Oskarżona przyznała, że wypowiadała wobec sąsiadki T. F. (1) słowa wulgarne i obraźliwe, a także wypowiadała się w sposób opisany w zarzucie drugim prywatnego aktu oskarżenia. O tym, że w dniu 20 sierpnia 2018 r. J. N. wyzwała wulgarnymi, obraźliwymi słowami oskarżycielkę prywatną zeznała ona sama, jak i naoczny świadek tego zdarzenia P. F.. W/w świadkowie w sposób stanowczy, a zarazem spójny opisali przebieg przedmiotowego zdarzenia, wskazując na wulgaryzmy kierowane wobec T. F. (1), agresję słowną. Świadcowie wskazali także na to, że słowa te były wykrzykiwane w kierunku pokrzywdzonej. Świadek A. I. – sąsiadka obu stron wprawdzie nie była w stanie wskazać daty zdarzenia ale także opisała wulgarne i agresywne zachowanie

oskarżonej wobec oskarżycielki prywatnej. Świadek wskazała przy tym, że wypowiedzi te są bardzo głośne, oskarżona wykrzykiwała wyzwiska i wulgaryzmy.

W świetle spójnych, konsekwentnych wypowiedzi w/w świadków i wyjaśnień oskarżonej nie budzi żadnych wątpliwości to, że oskarżona w dniu 20 sierpnia 2018 r. swym zachowaniem wyczerpała znamiona czynu zabronionego z art. 216 § 1 k.k. Charakter wypowiedzianych słów z pewnością, obiektywnie, stanowił zniewagę pokrzywdzonej i miało to miejsce w jej obecności; także w subiektywnym odczuciu pokrzywdzonej była to zniewaga.

Wątpliwości dowodowych nie budzi także czyn zarzucany w prywatnym akcie oskarżenia jako drugi. Do popełnienia tego czynu przyznała się oskarżona, a przebieg zdarzenia opisała pokrzywdzona T. F. (1) i naoczni świadkowie w osobach: M. L., P. F., Z. S. oraz A. I.. Świadców: T. F. (1), M. L., P. F., Z. S. spólnie zeznali co do słów, jakie wówczas wypowiedziała oskarżona kierując je do pokrzywdzonej. Wobec konsekwencji w wypowiedziach świadków, spójności zeznań, brak było podstaw do kwestionowania wiarygodności zeznań wskazanych świadków. Świadek A. I. także słyszała wypowiedzi oskarżonej i choć nie wskazała daty zdarzenia, to opisała zachowanie oskarżonej spólnie z pozostałymi świadkami, a że zdarzenie miało miejsce według relacji świadka latem, z pewnością chodziło o to samo zdarzenie. Wszyscy świadkowie wskazali przy tym, że słowa te były przez oskarżoną wykrzykiwane i były słyszane nie tylko przez nich, ale i osoby postronne idące ulicą. W oparciu o zebrany, ujawniony i oceniony w sposób wskazany powyżej materiał dowodowy stwierdzić należy, iż w dniu 26 sierpnia 2018r. poprzez swe wypowiedzi kierowane wobec pokrzywdzonej oskarżona dopuściła się przestępstwa z art. 212 § 1 k.k. Data tego czynu wynika z notatki urzędowej sporządzonej przez funkcjonariusza Policji (k. 29). Oskarżona pomówiła pokrzywdzoną, że w swej pracy, będąc pielęgniarką pracującą w dwóch miejscach pracy, nie wywiązuje się ze swoich obowiązków pracowniczych, gdyż śpi w pracy, a przez co może doprowadzić do śmierci osób – pacjentów będących pod jej opieką. Zważywszy na to, że pokrzywdzona wykonuje zawód pielęgniarki, pracuje m.in. na oddziale onkologii w szpitalu opiekując się pacjentami z chorobami onkologicznymi, a zatem z chorobami ciężkimi, z pewnością takie stwierdzenia, jak wypowiedziane przez oskarżoną mogły obiektywnie poniżyć pokrzywdzoną w opinii publicznej oraz narazić ją na utratę zaufania potrzebnego dla wykonywania zawodu pielęgniarki. Oskarżona poczyniła ten zarzut publicznie, w obecności innych osób, na ogrodzie przed domem od strony ulicy, krzycząc, dając możliwość usłyszenia tych wypowiedzi przez sąsiadów, co zresztą miało miejsce, ale i całkowicie przypadkowym osobom, przechodniom, którzy znajdowali się wówczas w pobliżu. Zważywszy na to, że oskarżona, jak sama podała, ocenę pracy pokrzywdzonej wyprowadziła wyłącznie o swoje złe doświadczenia z pobytu w szpitalu i pracy pielęgniarek, nie zaś w oparciu o wiedzę o pracy pokrzywdzonej, ale także zważywszy na miejsce i formę wypowiedzi, zarzut ten nie może być uznany ani za prawdziwy, czemu przeczą kategorięcznie opinie z pracy pokrzywdzonej, ani nie może być uznany za wypowiedź podjętą w celu obrony społecznie uzasadnionego interesu.

Oba zachowania oskarżonej cechuje wina umyślna, działanie w zamiarze bezpośrednim, mające na celu wyłącznie poniżenie pokrzywdzonej, sprawienie jej cierpienia psychicznego. Jest to działanie nacechowane wysoką dawką złej woli, wręcz nienawiścią. Świadczy o tym zarówno agresja słowna w trakcie zdarzeń, ale także po nich i to nakierowana również przeciwko funkcjonariuszom Policji skierowanym na interwencję oraz członkom rodziny pokrzywdzonej, co znalazło wyraz w notatce urzędowej z dnia 26 sierpnia 2018r. Oskarżona oczerniała także pokrzywdzoną wśród sąsiadów podważając jej kompetencje jako pielęgniarki (zeznania świadka L. Z. k. 60). Charakter obu czynów, okoliczności ich popełnienia, wysokie natężenie złej woli, wielość wyzwisk, waga tych wyzwisk, waga nieprawdziwych zarzutów stawianych pokrzywdzonej jako pielęgniarki i czynienie tego w obecności osób postronnych, publicznie, nieustępliwość w działaniu i powtarzalność zachowań, cierpienia psychiczne pokrzywdzonej spowodowane zachowaniem oskarżonej, to wszystko oceniane przez przyzmat art. 115 § 2 k.k. daje podstawę do uznania, że oba czyny cechuje wysoki stopień społecznej szkodliwości. Mając na uwadze powyższe, uwzględniając niekaralność oskarżonej, to wszystko zdecydowało o wymierzeniu oskarżonej kary 50 stawek dziennych grzywny po 10 zł. każda stawka za czyn pierwszy i kary 100 stawek dziennych grzywny po 10 zł. każda stawka za czyn drugi, kar odpowiadającym społecznej szkodliwości i winy, dyrektywom wymiaru kary, celom stawianym karze. Tylko taki rodzaj kary i w tym konkretnym wymiarze zrealizuje wszystkie postulaty stawiane karze. Wymierzając karę łączną grzywny (130 stawek) Sąd miał na uwadze bliskość czasową pomiędzy czynami, tożsamość osoby pokrzywdzonej

oraz godzenie w tożsame dobra prawne, a także treść art. 85 a k.k., tj. cele zapobiegawcze i wychowawcze stawiane karze oraz potrzebę kształtowania świadomości prawnej społeczeństwa. Stąd Sąd uznał za zasadne zastosowanie przy wymiarze kary łącznej zasady asperacji. Sąd orzekł także wobec oskarżonej J. N., w oparciu o art. 46 § 1 k.k. w związku ze skazaniem za dwa przestępstwa, zadośćuczynienia za doznaną krzywdę, a określając ich wymiar kierował się rozmiarem dolegliwości psychicznych, na jakie wskazała pokrzywdzona składając zeznania, różnicując je wobec faktu, iż decydowanie bardziej dolegliwe dla pokrzywdzonej były zarzuty dotyczące się wykonywania przez nią pracy, które odbiły się na jakości jej życia zawodowego i prywatnego, niż same wyzwiśka. Orzeczenie to nie zamyka drogi do dochodzenia dalszych roszczeń z tego tytułu – art. 46 § 3 k.k. Z uwagi na treść art. 41a § 1 i 2 k.k. brak było podstaw do uwzględnienia wniosku pełnomocnika oskarżycielki prywatnej co do orzeczenia zakazu kontaktowania się oskarżonej z pokrzywdzoną.

Oskarżona J. N. uzyskuje stałe dochody, posiada majątek, stąd nie zostały spełnione przesłanki z art. 624 § 1 k.p.k. Do kosztów należnych Skarbowi Państwa należy zaliczyć opłatę od orzeczonej kary grzywny w wymiarze 130 zł. Z uwagi na wynik procesu prywatnoskargowego Sąd zasądził od oskarżonej na rzecz oskarżycielki prywatnej należne jej koszty w postaci 300 zł. uiszczone przez nią przy wniesieniu prywatnego aktu oskarżenia oraz poniesione przez nią koszty związane z ustanowieniem pełnomocnika z wyboru wyliczone przez Sąd na kwotę 1584 zł. opłaty. Koszty te zostały obliczone: 720 zł. pierwszy termin, 144 zł. za każdy kolejny termin (6 terminów) – zgodnie z § 11 ust. 2 pkt 1 i § 17 pkt 1 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22.10.2015r. w sprawie opłat za czynności adwokackie. Charakter sprawy i nakład pracy pełnomocnika nie uzasadniał przyznania wyższej opłaty niż stawki minimalne. Opłata wskazana w w/w rozporządzeniu nie stanowi wynagrodzenia adwokata. Jest jedynie ustaloną przez organ orzekający sumą pieniężną należną stronie wygrywającej od strony przegrywającej z tytułu zwrotu kosztów procesu. Tym samym Sąd nie jest zobligowany orzekając o zwrocie kosztów uwzględniać umowy zawartej pomiędzy klientem a adwokatem.